

Policja zatrzymała aktywistki „Stop Bzdurom”

5 sierpnia 2020

Policja w ciągu ostatnich kilkunastu godzin aresztowała dwie działaczki kolektywu Stop Bzdurom – Margot i Łanię. Innej aktywistce, pomagającej zatrzymanym, funkcjonariusze przeszukali mieszkanie. Działania mają związek ze śledztwem w sprawie rozwieszenia tęczyowych flag na warszawskich pomnikach.

W nocy 29 lipca na wielu warszawskich pomnikach, w tym na figurze Chrystusa przed Bazyliką św. Krzyża, wywieszone zostały tęczone flagi. Jeszcze tego samego dnia wiceminister sprawiedliwości Sebastian Kaleta złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w związku z tymi zdarzeniami. W czwartek rano Prokuratura Okręgowa w Warszawie wszczęła postępowanie w sprawie. W wyniku śledztwa aresztowano dwie aktywistki queerowo-feministycznego kolektywu „Stop Bzdurom”.

Jak podaje sama grupa, jedna z nich, Margot, została zatrzymana na ulicy przez funkcjonariuszy w cywilu, skuta z tyłu i zabrana do nieoznakowanego radiowozu. Policjanci, mimo ciążącego na nich obowiązku, nie poinformowali jej, co jest przyczyną zatrzymania. W tym samym czasie funkcjonariusze aresztowali także drugą działaczkę, Łanię. Obie zostały przewiezione do komendy przy ulicy Wilczej i tam przebywają. Jednej z członkiń kolektywu antyrepresyjnego SZPIL(A), która pomagała w sprawie, policja przeszukała mieszkanie. Dzięki wsparciu kolektywu wszystkie aktywistki otrzymały już pomoc prawników.

Nie jest to pierwsza w ostatnim czasie sprawa, gdy policja dokonuje aresztowań bez podania przyczyny. 14 lipca funkcjonariusze weszli do mieszkania Margot, oczywiście bez obowiązkowego w takich sytuacjach wylegitymowania się i

podania powodu najścia. Nie pozwolili aktywistce nawet założyć butów, tylko siłą powalili ją na ziemię i skuli kajdankami (przy okazji wulgarnie ją wyzywając), a potem zaciągnęli do nieoznakowanego radiowozu. Dopiero po interwencji organizacji broniących praw człowieka wypuszczono ją z aresztu.

Autorstwo: Dominik Pieniądz

Źródło: Strajk.eu